

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **K. L.**

skazanego z art. 230 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 stycznia 2019 r.,

kwestii dopuszczalności skargi pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

na wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt V Ka [...],

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego Ł.

z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt II K [...]

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539f k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 in fine k.p.k. i art. 531 § 1 k.p.k.

postanawia

1. pozostawia skargę bez rozpoznania,

2. obciąża oskarżycieli posiłkowych T. B. i J. B. kosztami sądowymi postępowania skargowego w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt II K [...], uznał K. L. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 230 § 1 k.k. i innych i za to skazał go na karę łączną roku pozbawienia wolności, której

wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby oraz karę grzywny w wysokości 250 stawek dziennych po 20 zł każda. Na podstawie art. 41 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk związanych z pełnieniem funkcji publicznych na okres 4 lat oraz rozstrzygnął o kosztach sądowych.

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Zarzucił obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 41 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego, a także obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 203 § 1 k.s.h., poprzez nieprawidłową subsumpcję stanu faktycznego pod pojęcie „przekroczenia uprawnień” w rozumieniu cytowanej normy. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę tego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Na skutek powyższej apelacji, Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt V Ka [...], uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania. Sąd ten podzielił przedstawioną w apelacji tezę o istnieniu uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności orzekającego w pierwszej instancji sędziego, wynikających z relacji sędziego z pełnomocnikiem oskarżycieli posiłkowych i jednym ze świadków. Takie wątpliwości powziął również z urzędu analizując akta sprawy i wyrażone uprzednio przez tego sędziego zapatrywania na temat istoty sprawy w postanowieniu o uchyleniu postanowienia o umorzeniu śledztwa. W rezultacie uznał, że postępowanie, w którym doszło do naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., jako że orzekał w nim sędzia, w stosunku do którego zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego bezstronności, jest postępowaniem wadliwym, godzącym także w zasadę obiektywizmu i wady tej nie da się usunąć w toku postępowania odwoławczego. Stąd konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku celem przeprowadzenia na nowo procesu.

Od powyższego wyroku skargę wniósł pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych T. B. i J. B., zarzucając rażące naruszenie art. 437 § 2 *in fine* w zw. z art. 41 § 1 i §

2 k.p.k., poprzez „sprzeczne z normą przepisu art. 41 § 2 k.p.k. przyjęcie do rozpatrzenia w toku postępowania apelacyjnego zarzutu obrońcy oskarżonego, dotyczącego *iudex suspectus* w odniesieniu do sędziego orzekającego w I instancji, w sytuacji, w której w toku postępowania pierwszoinstancyjnego ani oskarżony, ani jego obrońca, pomimo posiadania wiedzy co do faktów stanowiących podstawę do ewentualnego złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, tj. relacji służbowych sędziego z małżonką pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i z jednym ze świadków, wniosku takowego nie złożyli oraz bezzasadne i sprzeczne z poglądami doktryny i judykatury przyjęcie, że przywoływane przez obrońcę oskarżonego w apelacji okoliczności faktyczne (relacje służbowe sędziego z małżonką pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i z jednym ze świadków oraz sąsiedztwo miejsca zamieszkania sędziego z osobą będącą kontrkandydatem oskarżonego do stanowiska burmistrza w ostatnich wyborach samorządowych), jak również okoliczność uwzględniona przez sąd odwoławczy z urzędu (uprzednie wydanie przez sędziego postanowienia w trybie art. 330 § 1 k.p.k.), uzasadniają przyjęcie, że w I instancji orzekał sędzia, co do którego zachodziły przesłanki do jego wyłączenia na podstawie przepisu art. 41 § 1 k.p.k. (*iudex suspectus*), a tym samym, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości”.

W związku z powyższym skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niedopuszczalna.

Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. skarga na kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona wyłącznie z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub z powodu naruszenia art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. Użycie przez ustawodawcę określenia „wyłącznie” oznacza, że katalog tych podstaw ma charakter zamknięty.

W niniejszej sprawie skarżący powołując się na obrazę przez Sąd odwoławczy art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 i 2 k.p.k. jedynie formalnie czyni zadość tym wymaganiom. Odczytanie skargi poprzez pełną jej treść łącznie z uzasadnieniem (art. 118 § 1 k.p.k.), jak również podnoszonych w zarzutach

uchybień, dowodzi, że w istocie intencją skarżącego było zakwestionowanie sposobu rozważenia przez sąd odwoławczy podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., poprzez orzekanie w sprawie przez sędziego M. K., co do której zastosowanie miała instytucja wyłączenia sędziego (*iudex suspectus*) i spowodowanie rozpoznania raz jeszcze tej apelacji oraz utrzymanie w mocy skazującego wyroku sądu pierwszej instancji. Skarżący nie wskazuje więc na brak zaistnienia podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego przez Sąd odwoławczy, lecz stara się wywołać ponowną kontrolę apelacyjną. Świadczy o tym przede wszystkim przywoływanie argumentacji wskazującej na niezasadność podnoszonego w apelacji obrońcy zarzutu naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., jak również podważanie dokonanych z urzędu ustaleń Sądu odwoławczego prowadzących do stwierdzenia istnienia wątpliwości co do bezstronności sędziego orzekającego w pierwszej instancji, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku. Powołanie się na okoliczności, które w ogóle nie mogą uzasadniać zarzutu naruszenia art. 437 § 2 k.p.k., nie może skutkować uznaniem dopuszczalności skargi na wyrok odwoławczy.

Zauważyć należy, że istotą skargi, o której mowa w rozdziale 55a k.p.k., jest tylko i wyłącznie następcza decyzja sądu odwoławczego o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania. Nie obejmuje ona poprawności oceny zarzutów apelacyjnych. Konstrukcja skargi nie przybiera charakteru *sui generis* „superapelacji”, która nakazywałaby Sądowi Najwyższemu przyjmować rolę sądu odwoławczego i ponownie oceniać zarzuty apelacyjne. Jak już wskazano powyżej, podstawą skargi nie są bowiem naruszenia prawa, o jakich mowa w art. 438 k.p.k. Nadzór Sądu Najwyższego nad przestrzeganiem poprawnego stosowania m.in. art. 437 k.p.k. w postępowaniu odwoławczym sprowadzać się może jedynie do oceny zasadności podjęcia decyzji kasatoryjnej przez sąd odwoławczy, a nie zasadności samej apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2018 r., IV KS 6/18, LEX nr 2499848).

Powyższe prowadzi do wniosku, że samo formalne powołanie się na uchybienia, o których mowa w art. 539a § 3 k.p.k. bądź całkowicie bezpodstawne nazwanie takim uchybieniem sytuacji, która bez wątpienia nie stanowi naruszenia

prawa wymienionego w tym przepisie, nie czyni omawianej skargi dopuszczalną (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2018 r., V KS 19/18).

Przypomnieć również trzeba, że w myśl art. 539f k.p.k. w postępowaniu skargowym uregulowanym w rozdziale 55a k.p.k. stosuje się odpowiednio przepisy art. 530 § 2 i art. 531 § 1 k.p.k. Pierwszy z nich przewiduje uprawnienie prezesa sądu, do którego wniesiono kasację do odmowy jej przyjęcia m.in. wówczas, gdy oparto ją na innych powodach niż wskazane w art. 523 § 1 k.p.k. Z kolei przepis art. 531 § 1 k.p.k. nakazuje Sądowi Najwyższemu pozostawienie przyjętej kasacji bez rozpoznania, jeżeli została ona bezpodstawnie przyjęta. Odpowiednie stosowanie tych przepisów oznacza stosowanie ich wprost, gdyż zarówno kasacja, jak i skarga na wyrok sądu odwoławczego to nadzwyczajne środki zaskarżenia rozpoznawane przez Sąd Najwyższy i brak jest podstaw, by różnicować procedowanie w ich przedmiocie w omawianym tu zakresie.

Skoro tak, to prezes sądu odwoławczego (przewodniczący wydziału, upoważniony sędzia - art. 93 § 2 k.p.k.) za pośrednictwem którego wnosi się omawianą skargę do Sądu Najwyższego, powinien dokonać kontroli jej dopuszczalności również w tym aspekcie i w razie stwierdzenia, że w skardze sformułowano inne zarzuty niż określone w art. 539a § 3 k.p.k. powinien odmówić jej przyjęcia.

Ponieważ w tej sprawie tak się nie stało, jako że doszło do przyjęcia skargi, która - wobec podjęcia przez skarżącego próby obejścia formalnych wymogów skargi na wyrok sądu odwoławczego - nie mogła okazać się skuteczna, w związku z czym w ogóle nie powinna ona być przyjęta, co jednak nastąpiło, Sąd Najwyższy zobligowany był do pozostawienia jej bez rozpoznania jako niedopuszczalnej (art. 539f k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 in fine k.p.k. i art. 531 § 1 k.p.k.).

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.